

Irena Bogocz

Język jako czynnik zachowania tożsamości etnicznej : (na przykładzie najmłodszej generacji Polaków na Zaolziu)

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 1, 53-57

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Irena Bogocz

Uniwersytet Ostrawski
Ostrawa

Język jako czynnik zachowania tożsamości etnicznej (na przykładzie najmłodszej generacji Polaków na Zaolziu)

Od kilku lat Zakład Badań Etnikum Polskiego w Republice Czeskiej, placówka podlegająca Uniwersytetowi Ostrawskiemu, prowadzi na Zaolziu intensywne badania nad stanem języka członków miejscowej polskiej mniejszości narodowej. Nasza uwaga skupia się wprawdzie na kompetencji językowej, mechanizmach zmian kodu językowego i na innych przejawach tzw. zachowania językowego¹, lecz właściwa interpretacja świadomości językowej mówiących niejednokrotnie okazuje się równie ważna jak sam opis ich mowy. W związku ze wspomnianą świadomością językową nasuwa się wiele pytań. Do najistotniejszych należy pytanie: Która z odmian języka etnicznego, w jakich warunkach i w jakim stopniu spełnia funkcję czynnika zachowania tożsamości etnicznej?

Miejscowi Polacy, szczególnie generacja średnia i najmłodsza, posługują się na co dzień więcej niż jednym kodem językowym. Zmiany kodu dokonują w zależności od typu sytuacji komunikacyjnej, kompetencji językowej interlokutora lub tematu rozmowy. Ci z autochtonów, którzy identyfikują się z narodem czeskim, oprócz języka czeskiego, w dużym stopniu modyfikowanego, napiętnowanego

¹ I. B o g o c z o v á: *Jazyková komunikace mládeže na dvojjazyčném území českého Těšínska (zpráva o dotazníkovém průzkumu)*. Ostrava 1993.

prymarnym podłożem gwarowym, mają opanowaną, przynajmniej pasywnie, ludową gwara zachodniocieszyńską. Miejscowa ludność narodowości polskiej uczęszczała, względnie uczęszcza, do szkół z polskim językiem nauczania² i potrafi używać wymiennie trzech kodów językowych — języka polskiego, czeskiego i gwary cieszyńskiej. Stopień opanowania literackiej odmiany używanych tu języków narodowych jest różny. O tym, czy mówiący bieglej włada polszczyzną literacką czy standardową odmianą języka czeskiego, decyduje nie tylko szkoła, ale także sytuacja językowa w domu, środowisko koleżeńsko-sąsiedzkie, zawodowe, dostęp do odpowiedniej literatury, kontaktowanie się ze środowiskiem obcojęzycznym oraz wiele innych czynników subiektywnych.

Badaniami objęto miejscową polską młodzież szkolną i polskie dzieci przedszkolne. Do zebrania potrzebnych danych użyliśmy metody kwestionariuszowej, jednak podstawą opisu języka najmłodszych Zaolzian była analiza nagranych autentycznych tekstów mówionych. W celu weryfikacji uzyskanych wyników z prośbą o wypełnienie ankiety dotyczącej świadomości językowej, narodowej i etnicznej zwróciliśmy się również do paralelnej grupki respondentów czeskich.

Punktem wyjścia było ustalenie pochodzenia językowego respondentów. Z odpowiedzi uzyskanych w grupie polskiej i czeskiej wynika, że oboje rodziców przeważającej liczby ankietowanych pochodzi z badanego terenu Zaolzia (w grupie polskiej 90%, w grupie czeskiej 64%), jednak pierwsza grupa uważa za język ojczysty język polski lub gwara, druga zaś — zdecydowanie język czeski. Zamieszkiwanie wspólnego terenu językowego nie zapewnia więc zbieżności poglądów w sprawie charakteru używanego tu języka. Ten sam obszar może być określany jako czeski lub jako polski w zależności od orientacji narodowej jego mieszkańców. Inaczej mówiąc, o orientacji jednostki na pewien język narodowy nie decyduje położenie geograficzne, ale wychowanie w rodzinie, a później w szkole. W rodzinach mieszanych dominującą rolę odgrywa na ogół narodowość tego z rodziców, który identyfikuje się z narodem większościowym. Po względem języka małżeństwa mieszane są bardzo często homogeniczne — tzn. po prostu małżonkowie, z których jedno jest czeskiej, a drugie polskiej narodowości, używają wspólnego kodu językowego — ludowej gwary cieszyńskiej.

Potocznej odmiany języka mówionego uczy się dziecko w domu. Szkoła natomiast kształtuje jego znajomość normy językowej. Należy podkreślić, że poziom jej opanowania nie zależy wyłącznie od jakości zajęć szkolnych, ale jest wynikiem działania innych czynników pozaszkolnych, o których już wspomniano. Zdarza się, że uczniowie polscy z tej samej klasy, kształceni przez tego samego nauczyciela, korzystający z tych samych podręczników inne wyniki osiągają w języku czeskim, inne w polskim. Po prostu jedni lepiej mówią lub piszą po

² J. L a b o c h a: *Szkolnictwo polskie na Śląsku Cieszyńskim w Czechosłowacji i jego rola w kształtowaniu polskiego języka ogólnonarodowego*. „Przegląd Polonijny” 1989, T. 15, z. 3, s. 79 i nast.

polsku, a inni po czesku. Do pewnej polaryzacji tych zdolności językowych dochodzi w pierwszych klasach szkoły podstawowej. Starsi uczniowie sami uświadamiają sobie nierówny stopień opanowania języka polskiego i czeskiego i niejednokrotnie preferują standardową odmianę języka nieojczystego — czeskiego przed polszczyzną literacką, której uczą się w pewnym sensie jako języka obcego (do tego twierdzenia upoważnia nas ponad 40% odpowiedzi ankietowanych, z których wynika, że język ojczysty, tzn. polski, nie jest językiem najlepiej opanowanym przez respondenta). Przyczyną tego zjawiska jest fakt, że prymarnym kodem językowym miejscowych Polaków jest gwara ludowa, a nie język w sensie ogólnonarodowym.

Polski język literacki sprawia kłopot przede wszystkim młodzieży z zawodowych szkół średnich, gdzie zajęcia prowadzone są na ogół w języku czeskim. W czeskim środowisku uczniowie polscy odbywają również praktykę zawodową, a język, szczególnie terminologia fachowa, odgrywa tu istotną rolę. Podczas wykonywania zawodu z ojczystej gwary ludowej będą mogli korzystać tylko w znacznie ograniczonym stopniu.

Jaka jest zatem kompetencja językowa badanej generacji Zaolzian? Jak przejawia się w sferze czynników zachowania tożsamości etnicznej?

1. Z komunikacją werbalną w środowisku polskim na terenie państwa polskiego nie mają młodzi Zaolzianie specjalnego doświadczenia. Kontakty z tym środowiskiem są sporadyczne, okazyjne i krótkotrwałe. Granicę państwową przekraczają najczęściej w celu dokonania zakupów. Tylko niewielu ankietowanych odpowiedziało, że spędziło w Polsce dłuższy czas — podczas pobytu na kolonii letniej, na wczasach z rodzicami. Nie dziwny się przeto, że ponad 67% zapytanych polskich uczniów miejscowych szkół średnich ma kłopoty z komunikacją werbalną w polskim środowisku językowym. Wprawdzie w pewnym sensie pochlebia im fakt, że mogą się tu porozumieć, jednak ich wypowiedzi na ogół nie są swobodne. Zdają sobie bowiem sprawę z tego, że ich język jest za bardzo „szkolny”, skostniały, archaiczny. Jeśli użyją gwary ojczystej z wszelkimi bohemizmami leksykalnymi, które gwara ta obecnie zawiera, ich wypowiedź staje się dla polskiego odbiorcy prawie nieczytelna, niezrozumiała, przypominająca w pewnym stopniu jakiś język konspiracyjny. Swoim kodem językowym różnią się więc od członków narodu, z którym się identyfikują. Swoim zachowaniem językowym zwracają na siebie uwagę otoczenia, zostają stosunkowo szybko rozpoznani jako obcokrajowcy, Czesi. Starania młodych Zaolzian, by poprawnie wyrażać się po polsku, bardzo często nie przynoszą oczekiwanego rezultatu, co zraża i peszy mówiącego lub prowadzi do rezygnacji z podejmowania podobnego trudu w kolejnych sytuacjach komunikacyjnych. Odstępowanie młodych Zaolzian od polszczyzny w polskim środowisku językowym może być też wywołane innym zjawiskiem. Mamy na myśli sytuacje, gdy Polak z Zaolzia w Polsce, np. w sklepie, umyślnie mówi po czesku. Nie używa gwary ani polszczyzny literackiej, ale kodu wtórnego, obcego zarówno danemu środowis-

ku, jak i samemu mówiącemu. Takim zachowaniem językowym mówiący pragnie podkreślić, że jest inny niż Polacy z Polski, że do danego środowiska nie należy, że zachowuje wobec niego dystans.

2. W czeskim środowisku językowym Zaolzianie też nie czują się absolutnie swobodnie. Do kłopotów związanych z językiem przyznaje się ponad 70% ankietowanych. Jeśli użyją ojczystej gwary, zostają zaszeregowani do ogólnej kategorii Polaków, w zasadzie obcokrajowców (w Polsce z kolei do kategorii Czechów), ich czeski tekst mówiony jest nadal nacechowany elementami gwarowymi, szczególnie w płaszczyźnie fonetycznej. Sami Zaolzianie, przynajmniej badana przez nas generacja, mimo wszystko uważają za bliższe środowisko czeskie, i to nie tylko ze względu na używany tu język. Dla większości zapytanych sprawy związane z Republiką Czeską mają o wiele większe znaczenie niż informacje o Polsce. Wizja przeprowadzki do Polski jest przez polskich uczniów zdecydowanie odrzucana, w razie konieczności łatwiej przyszłoby im się przyzwyczaić do środowiska czeskiego. Na pytanie uzupełniające, co konkretnie zniechęca ich do Polski, z zasady padały odpowiedzi: inny pieniąż, inna mentalność ludzi, fakt, że musieliby na co dzień używać języka polskiego.

3. Najlepiej czują się, co zrozumiałe, w swoim środowisku ojczystym, które określają po prostu jako mieszane. Do tego środowiska włączają również miejscowych Czechów, z którymi dzielą się nie tylko wspólnym terenem, wspólną ojczyzną — państwem czeskim, ale również wspólnym kodem językowym — ludową gwarą cieszyńską, którą z reguły uważają za odmianę polskiego języka narodowego, ale nie zastrzegają sobie prawa do jej wyłącznego używania. Są świadomi, że gwara ta w interpretacji ich czeskich rówieśników zawiera więcej bohemizmów leksykalnych, czeskich konstrukcji zdaniowych, zjawisk fonetycznych i morfologicznych, ale język ten traktują również jako kod miejscowy. Nie mają więc do miejscowych Czechów pretensji o używanie gwary, pomimo że chodzi właściwie o ich (Zaolzian) język ojczysty.

Przywiązanie Zaolzian do gwary jest o wiele silniejsze niż przywiązanie do języka literackiego. Gwara używana jest powszechnie, w rozmowach prywatnych i publicznych, w domu i poza domem, i nikt jej się tu nie wstydzi³. Wręcz przeciwnie: wypowiedzi w języku literackim, zarówno czeskim, jak i polskim, byłyby oceniane jako nienaturalne. Młodzi Polacy posługują się gwarą także w towarzystwie rówieśników narodowości czeskiej, szczególnie tych, którym odbiór tekstu gwarowego nie sprawia kłopotu. Miejscowy młody Polak daje pierwszeństwo językowi czeskiemu w komunikacji urzędowej, prestiżowej. Rozmowę z nie znaną osobą w miejscu publicznym kontynuuje w języku jej inicjatora, bez względu na to, czy chodzi o gwarę, język czeski czy polski.

³ D. K a d ł u b i e c: *Sytuacja językowa na Śląsku Cieszyńskim*. „Kalendarz Śląski” 1977, s. 88—92.

Który z języków, względnie która z odmian języka narodowego, odgrywa na Zaolziu rolę wspomnianego czynnika zachowania tożsamości etnicznej?

Członkowie etnikum polskiego nie wyróżniają się w sposób istotny swoim językiem od miejscowych Czechów, różnią się jednak używanym na co dzień kodem od Polaków z Polski. Z nimi łączy ich z kolei wspólny język narodowy, odmienny od języka narodowego miejscowej ludności czeskiej. Innymi słowy, z orientacją narodową wiąże się orientacja na konkretny język literacki⁴, nie wynika ona jednak ze stanu jego opanowania lub częstotliwości używania. Świadomość narodowa i kompetencja języka w języku literackim narodu, z którym mówiący się identyfikuje, to dwie różne rzeczy. Gwara jako „język lokalny”, jako uniwersalny, a zarazem naturalny środek porozumiewania się, nadal ma w komunikacji werbalnej badanej młodzieży decydujące znaczenie. W tym sensie polszczyzna literacka nie może z nią konkurować. O wiele większe zagrożenie przedstawia na Zaolziu ekspansywny, dominujący język czeski, a w szczególności fakt, że tak łatwo przenika do mowy miejscowej młodzieży polskiej.

⁴ J. S m o l i c z: *Język jako wartość podstawowa kultury*. W: *Język polski w świecie*. Warszawa—Kraków 1990, s. 23 i nast.